

Wojciech Młynarski , Nie ma jak u mamy

Ona jedna dostrzegła
w durnym świecie tym jakiś ład
własną piersią dokarmiła
oczy mlekiem zalewała
Wychowała jak umiała
a gdy wyrzął już człek na świat
wziął swój los w ręce swe
i nie w głowie mi było że

Ref :

Nie ma jak u mamy ciepły piec cichy kąt
Nie ma jak u mamy kto nie wierzy robi błąd
Nie ma jak u mamy cichy kąt ciepły piec
Nie ma jak u mamy kto nie wierzy jego rzecz

T tym czasem człeka trawił
spać nie dawał mu taki mus
żeby sadłem się nie dławił
lecz choć trochę świat poprawił
nieraz w trakcie tej zabawy
świeży na łbie zabolął guz
człowiek jadł z okien kit
i zanucić mu było wstyd

Ref : Nie ma jak u mamy ...

Te porywy te zapały
jak świat światem się kończą tak
że się wrabia człek pomału
w ciepłą żonę stół z kryształem
I ze szczęścia ogłupiały
nie obejrzy się człowiek jak
w becie ktoś się drze
komu nawet nie w głowie że

Ref : Nie ma jak u mamy ...